

Piosenka towarzysząca przez miesiąc styczeń:

Czas pędzi

sł. Agnieszka Filipkowska, muz. Jędrzej Rochecki

Ref.: Czas pędzi bez przerwy jak pociąg po torze.
Lecz nic go w tym pędzie zatrzymać nie może.
Rok koło zatacza, po szynach dni sunie.
I choć się powtarza, zawrócić nie umie.

Jest styczeń, więc rusza rok nowy ze stacji,
przez luty i marzec w kierunku wakacji.
Po drodze Marzanna, Wielkanoc, majówka,
Dzień Mamy, Dzień Taty – już roku połówka.

Ref.: Czas pędzi bez przerwy jak pociąg po torze...

Po lipcu i sierpniu znów wrzesień, październik.
Zaduszki i pora świąteczny piec piernik.
Kalendarz się kończy, kupimy więc nowy.
Czy świeczki pomieści tort urodzinowy?

Ref.: Czas pędzi bez przerwy jak pociąg po torze...



Wierszyk towarzyszący przez miesiąc styczeń

Tydzień

Jan Brzechwa

Tydzień dzieci miał siedmioro:
"Niech się tutaj wszystkie zbiorą!"
Ale przecież nie takłatwo
Radzić sobie z liczną dziatwą:
Poniedziałek już od wtorku
Poszukuje kota w worku,
Wtorek środę wziął pod brodę:
"Chodźmy sitem czerpać wodę."
Czwartek w górze igłą grzebie
I zaszywa dziury w niebie.
Chcieli pracę skończyć w piątek,
A to ledwie był początek.
Zamyśliła się sobota:
"Toż dopiero jest robota!"
Poszli razem do niedzieli,
Tam porządnie odpoczęli.
Tydzień drapie się w przedziałek:
"No a gdzie jest poniedziałek?"
Poniedziałek już od wtorku
Poszukuje kota w worku –
I tak dalej...

*Tydzień dzieci miał siedmioro:
"Niech się tutaj wszystkie zbiorą!"*

